

Malarzu Boże nasz

Wielkie słowa ludzie przytaczają  
w których sens głębszy jest zawarty  
wszyscy rację tym słowom przyznają  
lecz to slogan na dwie poły rozdarty.

Często zapomnieć jakieś przeżycie chcemy  
z zapalem scenariusz na nowo układamy  
stary w mrocznej dolinie zakopujemy  
nowe przyrzeczenia poprawy sobie składamy.

A kiedy trudno odszukać wyjście z sytuacji  
która często nas do ziemi przytłacza  
nie szukamy ani sensu ani też racji  
każda głupota jak bumerang do nas wraca.

I czasem idziemy do dusz naszych lekarza  
On recepty ma na nasze życie pogmatwane  
o odnowienie wnętrza prosimy tegoż malarza  
żeby zamalował wnętrza przez los porysowane.

Nie pora płakać kiedy wszystko boli  
czas pomyśleć nad naszymi wadami  
każdy błąd spokojnie rozważać powoli  
bo one przecież zbierały się latami.

Czas delikatnie obudzić się z tego otępienia  
i od początku zacząć, opuścić tę trwogę  
czas idzie do przodu i wszystko zmienia  
Bóg pomaga nam ruszyć w nową drogę.

W modlitwie wskazówki wszelkie są zawarte  
głęboko i zrozumiale w swej mądrości zapisane  
myśli które potrafią naprawić serca rozdarte  
by ruszyć na nowe drogi jeszcze nam nieznane.